



Dama w areszcie Prezydent mediuje

2011-03-03

Najcenniejsze dzieło w polskich zbiorach - "Dama z gronostajem" Leonarda da Vinci nie wraca do Krakowa. Decyzją Fundacji Książąt Czartoryskich obraz pozostał w Warszawie. Na konferencji prasowej fundacja przyznała, że zatrzymanie dzieła "jest protestem wobec strategii przyjętej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Muzeum Narodowe w Krakowie". Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski podjął się mediacji w sprawie powrotu Damy.

Słynny obraz Leonarda da Vinci pozostanie na razie w Warszawie. O decyzji poinformował wczoraj (1 lutego) prezes Fundacji Książąt Czartoryskich Adam Zamoyski. Fundacja jest właścicielem dzieła. Do Krakowa najcenniejsze dzieło w polskich zbiorach wróci najprawdopodobniej dopiero za rok.

Spór o to, by obraz Leonarda da Vinci nie wyjeżdżał za granicę, trwa od kilku lat. Pod koniec ubiegłego roku minister Bogdan Zdrojewski na stwierdził, że Fundacja Książąt Czartoryskich powinna być zależna od resortu i nie może planować tak częstych wyjazdów cennego dzieła.

Umowa pomiędzy Muzeum Narodowym, Zamkiem Królewskim w Warszawie i właścicielem obrazu, czyli Fundacją Książąt Czartoryskich gwarantowała, że portret Cecylii Gallerani – „Dama z gronostajem”, wróci do Krakowa ze stołecznej wystawy do końca lutego. Zarząd FKCZ poinformował Muzeum Narodowe oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, że słynne dzieło nie wróci do Krakowa jeśli nie zostanie zgody na wyjazd na wystawę do Berlina.

W listopadzie obraz miał uświetnić monograficzną wystawę o Leonardzie da Vinci w Londynie. Zgody na tę podróż nie wydał wojewódzki konserwator zabytków, ale jego decyzję uchyliło ministerstwo. Przed Londynem portret miał też być pokazywany przez kilka miesięcy w Berlinie, ale na to nie zgodził się generalny konserwator zabytków. I właśnie ta decyzja przyczyniła się do zatrzymania obrazu w stolicy

Losy jednego z najbardziej znanych i cennych dzieł znajdujących się w polskich zbiorach muzealnych – „Damy z gronostajem” zależą obecnie od decyzji podjętych przez Fundację Książąt Czartoryskich, Ministerstwo Kultury oraz Muzeum Narodowe w Krakowie.

Nie ma jednak wątpliwości, że dla krakowian „Dama” to jeden z symboli naszego miasta. Dlatego, by jak najszybciej wyjaśnić kontrowersje związane z eksponowaniem obrazu, prezydent Jacek Majchrowski podjął się mediacji pomiędzy wszystkimi zaangażowanymi stronami.

Odbyły się już wstępne rozmowy z przedstawicielami poszczególnych instytucji, na których ustalono, że w najbliższych dniach odbędzie się wspólne spotkanie, którego gospodarzem będzie Prezydent Miasta Krakowa.

Efektem mediacji prowadzonej przez prezydenta powinno być wypracowanie kompromisu dotyczącego miejsc czasowych ekspozycji oraz ustalenie ostatecznego terminu powrotu obrazu do Krakowa. (WAŚ)